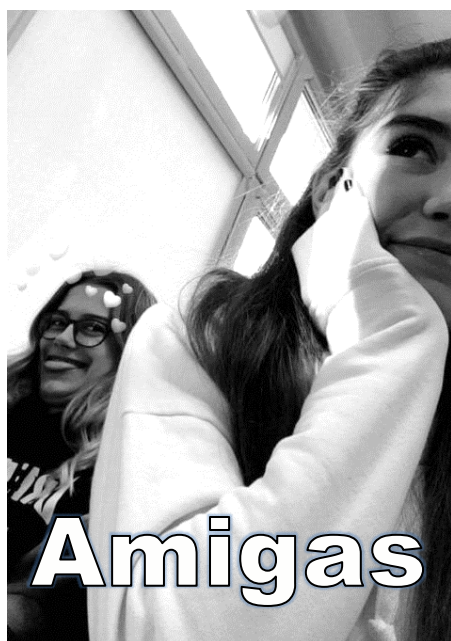


Kemmit

GAZETKA SZKOLNA

Nr 73
Wrzesień/październik 2018

Gazetka uczniów Gimnazjum nr 68
im. Adama Tytusa Działyńskiego w Poznaniu



Drodzy Czytelnicy!

Trzymacie w ręku pierwszy w tym roku szkolnym numer naszej gazetki. Wszystkich chętnych do pracy w redakcji „Kermita” zapraszamy na spotkania, które odbywają się w każdą środę o godzinie 12:30 w sali nr 12.

Redakcja

Nasza Redakcja

Basia Nadolna, Kinga Dubaj,
Paulina Gawłowska-Wiszniewska, Laura Babat,
Marianna Nowak, Aleksandra Organiściak, Oliwia Engel,
Michalina Łyskanowska, Martyna Staszek,
Marcel Bogacki, Aleksander Czaronek

oraz opiekun – Elżbieta Kaźmierska.

Dziękujemy pani Katarzynie Stolarek,
która dba o poprawność ortograficzną i interpunkcyjną w „Kermicie”.

Archiwalne numery „Kermita” można przeczytać na

www.atohistoria.pl

W tym numerze:

- **KioSziR** str. 3
- **Amigas** str. 4
- **Wakacje naszych nauczycieli** str. 5
- **Gotuj z Kermitem** str. 6
- **Kulisy sławy** str. 7
- **Szkolne zmory naszych nauczycieli** str. 8

KioSziR

03.09.2018r.

Uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego.

18.09.2018r.

W naszej szkole odbyła się debata z udziałem kandydatów do samorządu szkolnego.

Przedstawili oni swoje plany na ten rok i zachęcili uczniów do głosowania.

Po debacie odbyły się wybory. Każdy miał możliwość zadecydowania, kto zostanie przewodniczącym, a kto wejdzie w skład samorządu szkolnego. Ostatecznie na czele społeczności szkolnej stanął Bartosz Sobieniak.

27.09.2018r.

Odbyła się XXIV sesja Sejmu Dzieci i Młodzieży w Warszawie. Naszą szkołę reprezentowali uczniowie klasy 3c gimnazjum:

Bartosz Sobieniak oraz Martyna Staszek.

Relacja z Sejmu na stronie ...

05.10.2018r.

Trzecie klasy gimnazjum były w Multikinie na filmie pt. „Dywizjon 303” przedstawiającym bitwę o Wielką Brytanię z udziałem polskich pilotów, która odbyła się w 1940 roku.

06.10.2018r.

Tego dnia chętni uczniowie naszej szkoły wzięli udział w grze miejskiej organizowanej co roku. Uczestnicy zostali podzieleni na osiem zespołów i rozwiązywali zadania dotyczące historii Polski oraz zabytków Poznania. Co jakiś czas grupy były zatrzymywane przez Starego Marycha, w którego rolę wcielił się absolwent naszej szkoły. Zadawał on pytania dotyczące gwary poznańskiej. Uczniowie musieli również dotrzeć do punktów kontrolnych gry przy pomnikach Ignacego Paderewskiego oraz Cyryła Ratajskiego. Na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan każda z grup zapaliła zniczkę na grobie generała Stanisława Taczaka, a później miała okazję zobaczyć mundur powstańca wielkopolskiego. Na mecie każdy uczestnik otrzymał pamiątkową odznakę i słodki upominek. Pierwsza na metę przybyła klasa 3b gimnazjum.

12.10.2018r.

Tego dnia odbył się uroczysty apel z okazji Święta Edukacji Narodowej. Uczniowie klas gimnazjalnych oraz szkoły podstawowej przygotowali krótki skecz obrazujący pracę nauczycieli oraz wykonali kilka piosenek.

Basia

Amigas

Piękne, koleżeńskie i zawsze uśmiechnięte... To oczywiście Maja Halke i Amelia Suszczyk z klasy 3b! W tym wydaniu Kermita zgodziły się opowiedzieć nam o swojej przyjaźni.

Redakcja Kermita: Kiedy i gdzie się poznałyście?

Amelia: Poznałyśmy się w pierwszej klasie gimnazjum na rozpoczęciu roku szkolnego. Na początku była zwykła znajomość, a od połowy tamtego roku szkolnego bardziej się przyjaźnimy.

RK: Często się spotykacie? Jak spędzacie razem czas?

Maja: Przez moje treningi nie spotykamy się często.

A: Lubimy próbować jedzenia w różnych ciekawych miejscach. Sprawia nam to wielką przyjemność i jeszcze więcej zabawy.

RK: Jakie jest wasze najlepsze wspomnienie?

A: Nie mamy najlepszego wspomnienia, wszystkie spotkania są wyjątkowe na swój sposób.

RK: Co w sobie lubicie i czy macie dużo wspólnego ze sobą?

A: Lubię w Mai jej szczerą do bólu oraz to, że zawsze mogę na nią liczyć. Oczywiście poczucie humoru również. Myślę, że mamy dużo wspólnych cech, ale w kilku kwestiach się różnimy.

M: Ja Amelię lubię za to samo. Raczej się od siebie różnimy, lecz uważam, że to dobrze.

RK: Często się sprzeczcacie? Jeśli tak, to czy miałyście kiedyś jakąś poważną kłótnię?

A: Raczej się nie kłócimy, a jeśli się zdarzy, to tylko mała sprzeczka, którą szybko wyjaśniamy.

M: Jak już się zdarzy jakaś kłótnia, to o nic poważnego.

RK: Jak wspomnacie dawną szkołę?

A: Bardzo dobrze wspominam podstawówkę, Z większością znajomych stamtąd wciąż utrzymuję kontakt.

M: Tutaj zgodzę się z Amelią.

RK: Ulubione przedmioty?

A: Zdecydowanie matematyka.

M: Historia.

RK: Ulubieni nauczyciele?

A: Pani Zajac – jest bardzo pomocna i otwarta na wszelkie pytania. Zawsze chętnie pomaga.



M: Pani Kaźmierska, ponieważ jest zawsze uśmiechnięta i pomocna, dobrze zorganizowana, ciekawie prowadzi lekcje. Dzięki niej moim ulubionym przedmiotem jest właśnie historia.

RK: Stresujecie się egzaminami?

A. i M.: Nie, ani trochę.

RK: Planujecie iść do tej samej szkoły?

A: Raczej nie, obie planujemy rozwijać się w innych kierunkach. Ja wolę przedmioty ścisłe, a Maja humanistyczne.

M: Ja pewnie wybiorę szkołę, która umożliwi mi dalsze rozwijanie się w judo.

RK: Czy będziecie za sobą tęsknić po zakończeniu szkoły?

A. i M.: Nie, przecież nadal będziemy się spotykać.

RK: Dziękujemy za wywiad.

Marianna Luczak, Paulina Gawłowska-Wiszniewska i Kinga Dubaj

Wakacje naszych nauczycieli

Tym razem redakcja „Kermita” postanowiła dowiedzieć się, gdzie Nasi nauczyciele spędzili tegoroczne wakacje. Oto, jakich odpowiedzi udzielili na ten temat:

Pan P. Janowicz: W tym roku wybrałem się do Calabrii.

Pani E. Kaźmierska: Najpierw pojechałam w góry, a później nad morze.

Pani B. Chudzińska: Bułgaria, Pobierowo, Powidz i Otowo. 😊

Pan P. Durczak: Wybrałem się z rodziną na Kaszuby nad jezioro i do Legolandu.

Pani B. Nowotna-Rydzik: W tym roku odwiedziłam Pragę, Salzburg, Padwę, Wenecję, Weronę i czeskie Budziejowice.

Pani E. Witkowska: Turcja, Izrael i Grecja.

Pani E. Rędzioch: W tym roku niestety nigdzie, ponieważ byłam jeszcze chora, ale generalnie uwielbiam jeździć w góry i nad morze. 😊

Pani A. Adamska: W tym roku pojechałam na Majorkę, do Bułgarii i do Kołobrzegu.

Pani H. Zając: Wybrałam się nad morze.

Ola i Marianna

Gotuj z Kermitem

Rozpoczynamy nowy cykl i zapraszamy Was w kulinarną podróż po kuchniach naszych Nauczycieli. Zaczynamy od przepisu pani psycholog – Olgi Bogackiej. Postanowiła ona polecić nam naturalne batony energetyczne.

Egzaminacyjne batoniki

Akcesoria:

- piekarnik;
- blacha – duża i płaska ok. 25*35 cm;
- głęboka patelnia lub rondel;
- kopystka do mieszania (łopatka);
- miska.

Składniki:

- 1 puszka mleka skondensowanego słodkiego;
- 250 g płatków owsianych górskich;
- 75 g wiórków kokosowych;
- 100 g suszonej żurawiny;
- 125 g mieszanki ziaren dyni, słonecznika, sezamu lub/ i innych, które lubisz;
- 125 g orzeszków ziemnych;
- trochę oleju do posmarowania blachy.

Wykonanie:

1. Rozgrzej piekarnik do 130st.C.
2. Blachę posmaruj olejem.
3. Mleko wylej z puszki do rondla/na głęboką patelnię i podgrzej.
4. Do miski wsyp wszystkie składniki i wymieszaj.
5. Mieszanke ziaren i owoców przesyp z miski do gorącego mleka i dokładnie wymieszaj kopystką.
6. Masę rozprowadź równo na blaszce.
7. Piecz 1 godzinę.
8. Wyjmij z piekarnika i daj masie odpocząć 15 min.
9. Po kwadransie potnij na batoniki (ok. 16 sztuk) – odstaw do całkowitego wystygnięcia.

Batoniki możesz zabrać do szkoły, na trening czy na wycieczkę. Możesz zjeść sam lub podzielić się z przyjaciółmi ☺

Życzymy smacznego!

Marcel Bogacki

Kulisy stawy

Bartosz Sobieniak (tzw. *Loczek, Kędziorek*) - przewodniczący samorządu szkolnego w roku szkolnym 2018/19, poseł na Sejm Dzieci i Młodzieży. Uczęszcza do klasy 3c.

Wielu z nas kojarzy Bartosza z tegorocznymi wyborami do samorządu uczniowskiego, gdzie przedstawił obiecujący plan swojej działalności. Podczas przemówienia opowiadał m.in. o papierze toaletowym, imprezach szkolnych (patriotycznych) oraz niezapomnianym *Dniu Janusza*, który urzekł wielu głosujących z naszej szkoły. Uzyskał aż 74 głosy na ok. 260 oddanych przez uczniów ze szkoły podstawowej i gimnazjum. To zdecydowało o tym, że został przewodniczącym samorządu uczniowskiego. Jednak nie powinniśmy zapominać również o jego funkcji przewodniczącego klasy 3c.

Bartosz Sobieniak charakteryzuje się wiecznie niezamykającymi się ustami oraz brakiem strachu przed przemówieniami do dużej publiczności, co w połączeniu tworzy coś dobrego, ale i niekoniecznie, ponieważ denerwuje to nauczycieli, naraża klasę na niezapowiedziane kartkówki, jak i wzbudza niechęć, gdyż jego wypowiedzi dotyczą zazwyczaj polityki, którą śledzi na bieżąco. Na całe szczęście nauczyciele, w większości, zdążyli się już uodpornić na jego komentarze na lekcji i pytania, niekoniecznie zgodne z jej tematem.

Wyróżnia się swoją fryzurą, lokami, przez co wiele osób nazywa go *Loczkiem* albo – jak pani Zajac – *Kędziorkiem*.

Wspomnieć też trzeba o jego udziale w *XXIV sesji Sejmu Dzieci i Młodzieży*. Aby się tam dostać, wraz z koleżanką z klasy – Martyną Staszek – wykonał projekt pt. *Posłowie pierwszego Sejmu Niepodległej o Wojciechu Trąbczyńskim*. Efekt pracy był na tyle dobry, że udało mu się zostać posłem i wziąć udział w głosowaniu nad uchwałą w sprawie spopularyzowania wiedzy o pierwszych posłach Niepodległej.

Życzymy Bartkowi udanej działalności w samorządzie szkolnym i klasowym oraz spełnienia obietnicy wyborczych.

Martyna



Szkolne zmory naszych nauczycieli

Zebrane tu informacje dotyczą najmniej lubianych przez naszych nauczycieli przedmiotów z czasów, gdy byli oni uczniami.

Pani Małgorzata Wasielewska jest osobą która najmniej przepadała za fizyką oraz chemią z powodu tego, że działa się na tych przedmiotach rzeczy niezrozumiałe.

Pani Hanna Zając jest jedyną nauczycielką która najmniej lubiła przedmiot, którego obecnie uczy. Stało się tak, gdyż trafiła na zniechęcającego nauczyciela.

Pani Elżbieta Kaźmierska nie lubiła fizyki, bo nie mogła zrozumieć tych wszystkich zjawisk i definicji.

Pani Grażyna Cegielska nie znosiła pisania długich notatek na lekcjach, więc język polski nie był jej ulubionym przedmiotem. Nie interesowała jej również muzyka, bo nie lubiła obowiązkowego śpiewania na lekcji.

Pan Piotr Durczak na początku swej edukacji wszystkie przedmioty traktował tak samo, lecz później bardziej zaczął lubić przedmioty ścisłe.

Pani Hanna Błoszyk nie przepadała za chemią z powodu temperamentu swojego nauczyciela.

Pani Katarzyna Kamińska najmniej lubiła biologię z powodu nadmiaru tzw. pamięciówek, np. musiała nauczyć się 14 cech ssaków, których nie dało się zapamiętać poprzez skojarzenia.

Pani Alina Przeczewska nie lubiła rosyjskiego przez zbyt surowego nauczyciela.

Pani Monika Nowak-Bekier uważała lekcje wychowania fizycznego oraz zajęcia z filozofii podczas późniejszej edukacji za nudne.

Pani Edyta Rędzioch miała pecha do nauczycieli odpowiedzialnych za przedmioty przyrodnicze.

Pan Jarosław Rydian na początku borykał się z przedmiotami ścisłymi lecz z biegiem czasu wszystkie przedmioty zaczął traktować tak samo.

Pani Aleksandra McBroom nie lubiła fizyki, której - jak sama mówi - nigdy nie rozumiała.

Pani Anna Adamska podała trzy argumenty na temat tego, iż najmniej lubiła fizykę: „Po pierwsze nie jestem umysłem ścisłym. Po drugie słowa moich nauczycieli nie trafiały do mnie, a po trzecie sama lubiałam działać wbrew zasadom fizyki”.

Bardzo dziękuję wszystkim naszym nauczycielom za ciekawe wypowiedzi i proszę Was o wyrozumiałość w imieniu wszystkich uczniów, którzy również czasami lubią działać wbrew zasadom na Waszym przedmiocie.

Kamil Rogalski